
Od: bprm
Wysłano: 22 października 2019 08:36
Do: kontakt
Temat: FW: Dowody na ponad siedziomiliardowe straty budżetu państwa i polskich rodzin

Szanowni Państwo,
uprzejmie przesyłam zgodnie z kompetencjami.
Pozdrawiam

KANCELARIA PREZESA RADY MINISTRÓW



Al. Ujazdowskie 1/3, 00-583 Warszawa
tel. +48 22 694 64 48, fax +48 22 694 65 91
e-mail: monika.posnik@kprm.gov.pl

niepodlega

POLSKA
STULECIE ODZYSKANIA
NIEPODLEGŁOŚCI

RODO - Informacja dotycząca przetwarzania danych osobowych znajduje się w Biuletynie Informacji Publicznej Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Pomyśl o środowisku. Nie drukuj tej wiadomości jeśli nie musisz.

Ta wiadomość jest przeznaczona do wyłącznego użytku jej adresata. Jeśli otrzymali Państwo tę wiadomość przez pomyłkę, prosimy o bezzwłoczne skontaktowanie się z nadawcą oraz jej usunięcie. Jeśli nie są Państwo adresatem tej wiadomości, to jej wykorzystanie, w szczególności poprzez rozpowszechnianie, dystrybucję, powielanie, publikację wiadomości lub zawartych w niej informacji i/lub dokumentów, jest zabronione.

GDPR - Information on the processing of personal data can be found in the Public Information Bulletin of the Chancellery of the Prime Minister of Poland.

Think of the environment. Please do not print this e-mail unless you really have to.

This message is intended for the sole use of its recipient. If you received this message by mistake, please immediately notify the sender and then destroy the message. If you are not the intended recipient, under no circumstances should you use this e-mail in particular by means of disseminating, distributing, copying, publishing the message itself or information / documentation/data contained therein.

From:
Sent: Monday, October 21, 2019 7:20 PM
To: bprm <bprm@kprm.gov.pl>; kontakt <kontakt@kprm.gov.pl>
Cc:

Subject: Dowody na ponad siedziomiliardowe straty budżetu państwa i polskich rodzin

Szanowny Pan
Mateusz Morawiecki
Prezes Rady Ministrów
Al. Ujazdowskie 1/3
00-583 Warszawa

Szanowny Panie Premierze,

nazywam się _____ gratuluję Panu bardzo wysokiego wyniku wyborczego i życzę dalszej efektywnej pracy nad tak niezbędnymi reformami w naszej Ojczyźnie.

Od 29 lat zajmuję się problemami ochrony środowiska, a głównie odpadami komunalnymi i energią ze źródeł odnawialnych. Na wzór sieciowej gospodarki (sieci handlowe i bankowe) przedstawiłem jako pierwszy w Europie w pełni sieciowy system gospodarki odpadami komunalnymi

Jestem także autorem i skutecznym zgłoszeniodawcą nowego zawodu - sortowacz odpadów komunalnych. Zawód ten wpisano na listę zawodów 01.01.2015 roku.

Postanowiłem napisać do Pana Premiera, ponieważ kilkakrotnie kierowałem pisma do Ministerstwa Środowiska, zwracając uwagę na to:

- w jaki sposób można uniknąć napływu odpadów do Polski, a tym samym zapobiegać ogromnej liczbie pożarów, głównie nielegalnych składowisk (skierowałem petycję w tej sprawie)
- w jaki sposób można rozwiązać problem niskiego poziomu segregacji, recyklingu i uniknięcia problemu odpowiedzialności zbiorowej w blokowiskach osób segregujących i niesegregujących oraz uniknięcia bardzo wysokich podwyżek za odpady komunalne, jakie obecnie płać polskie rodziny w bardzo wielu gminach.

(<http://www.niewygodne.info.pl/artykul9/04673-Za-smieci-placimy-czesto-wiecej-niz-Niemcy.htm>)

Z Ministerstwa Środowiska otrzymywałem lakoniczne odpowiedzi, typu: "myślimy, monitorujemy, obserwujemy", a w tym czasie mieszkańcy Polski ponieśli wielomiliardowe straty w budżetach domowych, a także budżet państwa w tym budżet ochrony środowiska tracił wiele miliardów. Przy tym cierpi środowisko i powiększa się liczbę osób zapadających na choroby na skutek braku ograniczenia zanieczyszczenia powietrza.

W piśmie do Ministerstwa Finansów zwróciłem uwagę na problem ustawy foliówkowej i luk prawnych w tym dokumencie, w wyniku których budżet środowiskowy stracił ponad 2 mld PLN. W wyniku tej korespondencji rozmawiałem telefonicznie z podsekretarzem stanu w MF, panem Krzysztofem Skibą, który zasugerował mi, że opisywane problemy to dział resortu środowiska, a skoro dostaję lakoniczne odpowiedzi, to zasugerował, abym ten problem i inne przedstawił Panu Premierowi.

Brak reakcji na luki prawne w tzw. ustawie foliówkowej spowodował nie tylko lukę na ponad 2 mld PLN od 1.01.2018 r. do 06.09. 2019 r, ale do środowiska trafiła co najmniej ta sama masa odpadów w postaci zużytych foliówek co wcześniej, gdyż wszystkie sieci wprowadziły grubsze torby foliowe (a więc bilans wagowy się nie zmienił), i tym samym uniknęły opłaty recyklingowej.

Ostatnia nowelizacja ustawy *o utrzymaniu porządku i czystości w gminach* w zakresie opłaty recyklingowej nawet wprowadza w błąd Pana Premiera, ponieważ w założeniach do budżetu na 2020 rok, wpisano po stronie przychodów 1,4 mld PLN z opłaty recyklingowej foliówek, ale ta kwota nie wpłynie do budżetu państwa, ponieważ większość sieci handlowych do końca 2019 roku w swojej ofercie będzie posiadać tylko torby papierowe.

Niektórzy mogą twierdzić, że jest to sukces ekologiczny (według mnie niewielki),

ale nieodpowiedzialnością jest wprowadzanie po stronie dochodów pozycji, która jest nieosiągalna.

Zadziwiające jest to, że kolejna nowelizacja *ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminie* uderza jeszcze z większą siłą w budżet państwa, w polskich przedsiębiorców, (ponieważ to głównie oni produkują torby foliowe), a więc pośrednio w polskie rodziny.

W powodu tej nowelizacji już dziś zachodnie sieci handlowe w Polsce chwalą się sukcesem, że wprowadzili reklamówki papierowe, a tym samym chronią środowisko, i trąbią o wielkim sukcesie, ale nie mówią o tym,

że tym samym doprowadzą do upadłości polskie firmy zajmujące się produkcją toreb foliowych, nie mówią o tym, że tą decyzją celowo zasilili głównie zachodnie papiernie, gdyż nie ma większych polskich papierni, są one w rękach firm zachodnich, nie mówią też o tym, że jest ogromny kłopot ze zbytem makulatury i w praktyce te papierowe torby w większości również trafiają do odpadów (często ze wstawkami przezroczystych innych materiałów). Polskie rodziny, co prawda nie muszą w sklepie obowiązkowo kupować tych toreb, ale w praktyce jest tak, że jeszcze wielu z nas z nich korzysta i mamy coś takiego w swojej podświadomości, że w torbę papierową możemy mniej włożyć niż w foliową, więc zużycie tych papierowych będzie większe, a sieci będą czerpać dodatkowe korzyści, nie uiszczając zgodnie z prawem opłaty recyklingowej (nie będzie w obrocie foliówek). Oczywiście zgadzam się, że trzeba redukować użycie tworzyw sztucznych, ale należy to robić w sposób przemyślany i dlatego proponowałem, aby wszystkie torby foliowe były zunifikowane: bezbarwne z jednego rodzaju tworzywa, na które jest największe zapotrzebowanie w recyklingu. Ewentualna reklama sieci handlowych mogłaby się znaleźć przy każdej foliówce w postaci niewielkiego kwadratu z papieru, który łatwo oddzielić od folii.

Szanowny Panie Premierze,

w wyniku pierwotnej treści ustawy "foliówkowej", która weszła w życie 01.01.2018

roku do budżetu państwa nie wpłynęło zaplanowane ponad 2 mld PLN. Tą kwotą polskie rodziny zasiły konta sieci handlowych. W wyniku nowelizacji ustawy *o utrzymaniu porządku i czystości w gminie*, która weszła w życie 06.09.2019 roku budżet państwa straci rocznie 1,4 mld PLN, gdyż, jak pisałem wcześniej, handlowe sieci zachodnie wycofują się z toreb foliowych na rzecz papierowych. Polacy dodatkowo podobną kwotę dadzą zarobić zachodnim sieciom handlowym. Polscy przedsiębiorcy stracili rynek, zaś zachodnie papiernie sporo zarobią, a w praktyce odpadów i tak nie będzie mniej.

Przedstawiłem realny sposób na uniknięcie napływu zachodnich odpadów do Polski. Niestety tak znowelizowano ustawę, że jada i płyną statkami one dalej do naszego kraju, a straty państwa wyceniam na 2 mld PLN rocznie. Nawet dzień przed wyborami – 12 października - wybuchł pożar w Wolicy, co potwierdza moje racje, 17 października w Radomiu - i czekamy na następne pożary.

Proponowałem, aby Ministerstwo Środowiska przeprowadziło ogólnopolski konkurs na zwiększenie efektywności odzysku odpadów, żeby zahamować podwyżki i naprawdę zagospodarować odpady. Pan Minister Sławomir Mazurek nie wyraził zainteresowania, w wyniku czego już dziś średnio mieszkaniec Polski płaci około 100 PLN rocznie więcej za odpady niż dwa lata temu, czyli polskie rodziny tracą wskutek nieefektywności polskiej gospodarki odpadami komunalnymi łącznie około 4 mld PLN rocznie. Niestety końca podwyżek nie widać.

Myślę, że w dość jasny sposób pokazuję, że brak podejmowania trafnych decyzji oraz brak decyzji tylko ze strony Ministerstwa Środowiska spowodowały ponad 7 mld strat. Jestem gotów do szerszego przedstawienia argumentów uzasadniających moje tezy. (<https://innpoland.pl/154477,kary-za-smieci-dla-polskich-miast-pomoga-ich-uniknac-minisortownie-eko-ab>)

Szanowny Panie Premierze,

chciałbym uprzejmie prosić, aby mojego pisma nie odsyłać do Ministerstwa Środowiska, gdyż podobne moje pismo skierowało tam Ministerstwo Finansów i do tej pory brak odpowiedzi na moją poprzednią korespondencję. A jak świadczą liczne publikacje prasowe – gwałtownie rosnące comiesięczne opłaty mogły mieć wpływ na nastroje wyborcze w Polsce.

Prosiłbym także o odpowiedź na pytanie, czy Pan Premier podjąłby działania w celu sprawdzenia moich tez i wdrożenia w życie moich propozycji, gdyż uważam, że trzykrotnie miałem rację, co udowodniłem na liczbach w przesyłanych petycjach. Sądzę, że dziś należy wrócić do jednej z moich propozycji, budowy polskiego holdingu komunalnego i otwartego konkursu na efektywny odzysk odpadów z budynków wielorodzinnych.

Miałem wielką przyjemność kilkakrotnie rozmawiać z Pana Ś.P. Ojcem, p. Kornelem Morawieckim, liczył na to, że może po wyborach uda się o tematyce gospodarki odpadowej z Panem porozmawiać. Mówił mi też, że jest w trudnej sytuacji, ponieważ Pan jako Premier państwa, mówił Mu, aby nie kierować nieznanych Panu ludzi.

Mimo wszystkich tych przeciwności kieruję do Pana Premiera powyższe pismo.

Uprzejmie proszę o odpowiedź pisemną.

Pozostaję do dyspozycji.